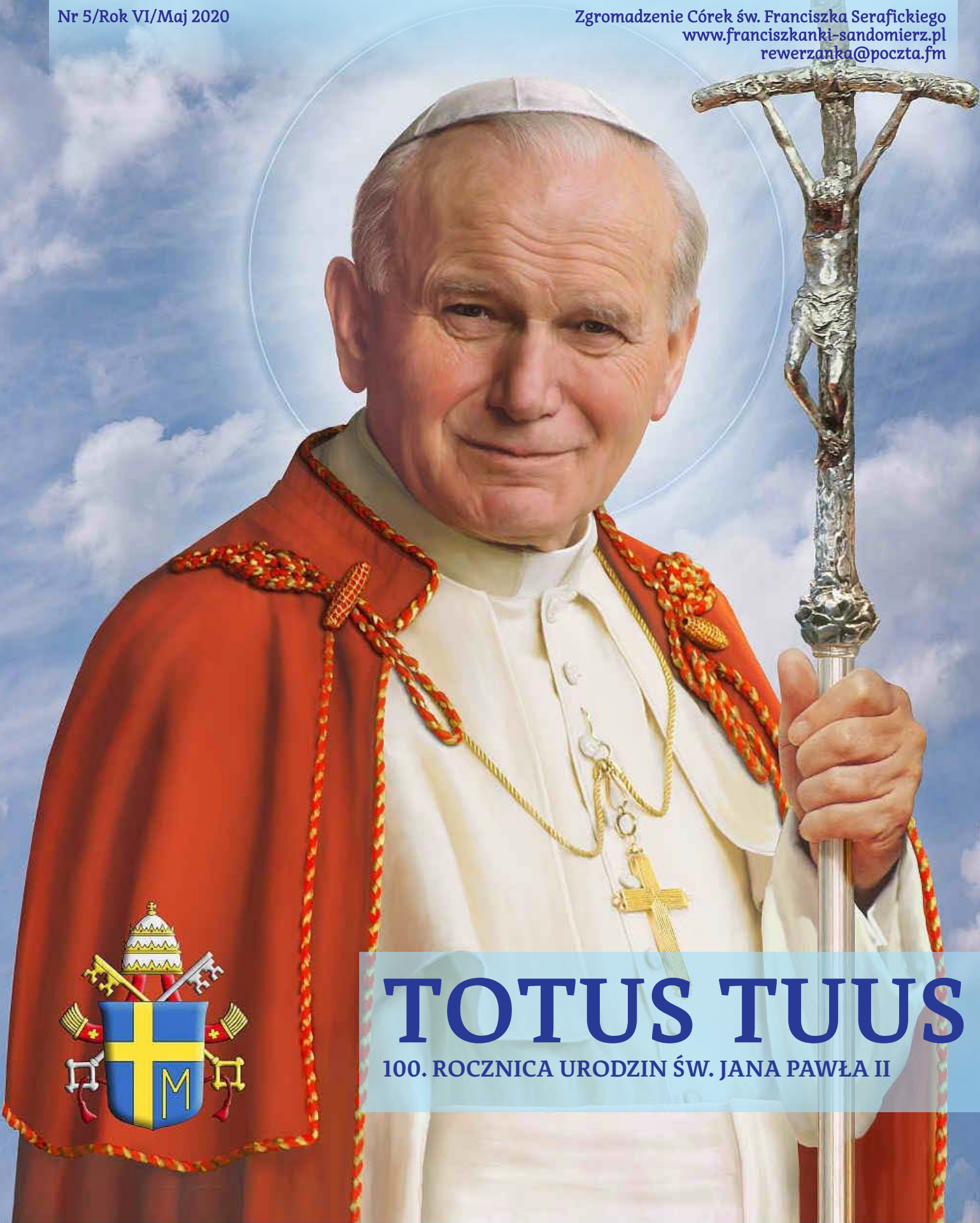


REWERZANKA



Nr 5/Rok VI/Maj 2020

Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego
www.franciszkanki-sandomierz.pl
rewerzanka@poczta.fm



TOTUS TUUS

100. ROCZNICA URODZIN ŚW. JANA PAWŁA II



Franciscus

LIST OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

DO WSZYSTKICH WIERNYCH NA MAJ 2020 R.

Drodzy bracia i siostry,

Zbliża się maj, miesiąc, w którym lud Boży szczególnie żarliwie wyraża swoją miłość i nabożeństwo do Dziewicy Maryi. Do tradycji tego miesiąca należy odmawianie różańca w domu, w kręgu rodzinnym. Do docenienia tego wymiaru domowego, także z duchowego punktu widzenia, „zmusiły” nas ograniczenia pandemii.

Dlatego postanowiłem, żeby w maju zaproponować wszystkim odkrycie na nowo piękna odmawiania różańca w domu. Można to uczynić razem lub samemu, zadecydujcie w zależności od sytuacji, doceniając obie możliwości. Ale w każdym przypadku jest pewien sekret, aby to uczynić: prostota; i łatwo znaleźć, także w internecie, dobre wzorce modlitwy, które można zastosować.

Ponadto ofiarowuję wam teksty dwóch modlitw do Matki Bożej, które możecie odmawiać na zakończenie Różańca, a które sam będę odmawiał w maju, w duchowej jedności z wami. Załączam je do tego listu, aby były dostępne dla wszystkich.

Drodzy bracia i siostry, wspólna kontemplacja oblicza Chrystusa z sercem Maryi, naszej Matki, sprawi, że będziemy jeszcze bardziej zjednoczeni jako rodzina duchowa i pomoże nam przezwyciężyć tę próbę. Będę się za was modlił, zwłaszcza za najbardziej cierpiących, i proszę was, módlcie się za mnie. Dziękuję wam z serca i wam błogosławię.

Rzym, u świętego Jana na Lateranie, 25 kwietnia 2020 r.

Święto św. Marka Ewangelisty

MODLITWA

O Maryjo,
Ty zawsze jaśniejesz
na naszej drodze
jako znak zbawienia i nadziei.

Powierzamy się Tobie,
Uzdrowienie chorych,
która u stóp krzyża
zostałaś powiązana z cierpieniem
Jezusa, trwając mocno w wierze.
Ty, Zbawienie ludu rzymskiego,
wiesz czego potrzebujemy
i jesteśmy pewni,
że zatroszczysz się o to,
aby radość i święto
– tak jak w Kanie Galilejskiej
– mogły powrócić
po tym czasie próby.

Pomóż nam, Matko Bożej Miłości,
byśmy dostosowali się do woli Ojca
i czynili to,
co powie nam Jezus,
który obarczył się
naszym cierpieniem
i dźwigał nasze boleści,
by nas prowadzić przez krzyż
ku radości zmartwychwstania.
Amen.

Pod Twoją obronę uciekamy się,
święta Boża Rodzicielko,
naszymi prośbami
racz nie gardzić
w potrzebach naszych,
ale od wszelakich złych przygód
racz nas zawsze wybawiać,
Panno chwalebna i błogosławiona.



PRZEWODNICZĄCY EPISKOPATU DOKONAŁ ZAWIERZENIA POLSKI CHRYSZTUSOWI I MATCE BOŻEJ

Najświętsze Serce Jezusa, Tobie zawieramy Kościół na polskiej ziemi, wszystkie jego stany i powołania: duchowieństwo, osoby życia konsekrowanego, wszystkich wiernych, którzy „Polskę stanowią” w kraju i poza jego granicami – mówi przewodniczący Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki w Akcie Zawierzenia Polski Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Matce Bożej Królowej Polski, którego dokonał na Jasnej Górze 3 Maja.

W Akcie zawierzenia Przewodniczący Episkopatu podkreślił, że w tym roku dziękujemy za dwa wielkie wydarzenia: 100. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II, „który dostrzegał w Maryi wzór niezawodnej nadziei ogarniającej całego człowieka”, oraz za decyzję o beatyfikacji Sługi Bo-

go Stefana Kardynała Wyszyńskiego, „który przypominał nam, że nie wystarczy patrzeć w czyste, zranione oblicze Matki, ale trzeba też, aby nasz Naród wyczytał w Jej oczach wszystko, co jest potrzebne dla odnowy polskich sumień”.

Pełny tekst Zawierzenia:



AKT ZAWIERZENIA POLSKI NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA I MATCE BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI

Boże, Ojczyce Wszechmogący, bogaty w Miłosierdzie, bądź uwielbiony w tajemnicy Twojej Miłości, objawionej przez Syna w Duchu Świętym.

Panie Jezu Chryste, Zbawicielu świata. Dziękujemy Ci za Twoją ofiarną miłość, która w tajemnicy Ukrzyżowania i Zmartwychwstania stała się miłością zwycięską.

Duchu Święty, Duchu Prawdy, miłości, mocy i świadectwa, prowadź nas.

Gdy zbliża się 100. rocznica Cudu Nad Wisłą – który w sierpniu 1920 roku za przyczyną Najświętszej Maryi Panny ocalił naszą Ojczyznę i cywilizację europejską od bolszewickiego panowania – my, Pasterze Kościoła w Polsce, podobnie jak nasi Poprzednicy przybývámy na Jasną Górę. To tutaj od pokoleń uczymy się, że królowanie Chrystusa, a wraz z Nim Maryi, Królowej Polski, obejmuje w sposób szczególnie również służbę Narodowi. Tutaj – na Jasnej Górze – uświadamiamy sobie wyraźniej odpowiedzialność za chrześcijańskie dziedzictwo na polskiej ziemi. Potrzebę wspólnej troski wszystkich warstw społecznych nie tylko za materialne, ale także za duchowe dobro naszej Ojczyzny.

W tym szczególnym roku dziękujemy za 100. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II, który dostrzegał w Maryi wzór niezawodnej nadziei ogarniającej całego człowieka. Dziękujemy również za decyzję o beatyfikacji Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, który przypominał nam, że nie wystarczy patrzeć w czyste, zranione oblicze Matki, ale trzeba też, aby nasz Naród wyczytał w Jej oczach wszystko, co jest potrzebne dla odnowy polskich sumień.

Wraz z Maryją, Bogurodzicą Dziewicą, Królową Polski i Świętymi Patronami, błagamy o ratunek dla naszej Ojczyzny w jej dzisiejszym trudnym doświadczeniu.

W duchu Aktu Zawierzenia przez Biskupów Polskich sprzed 100 laty, wyznajemy „w prawdzie i pokorze, że niewdzięcznością naszą i grzechami zasłużyliśmy na Twoją karę, ale przez zasługi naszych Świętych Patronów, przez krew męczeńską przelaną dla wiary przez braci naszych, za przyczyną Królowej Korony Polskiej, Twojej Rodzicielki, a naszej ukochanej Matki Częstochowskiej, błagamy Cię, racz nam darować nasze winy”. Prosimy Cię, przebacz nam nasze grze-

chy przeciwko życiu, bezczeszczenie Twojej eucharystycznej Obecności, bluźnierstwa wobec Twojej Najświętszej Matki i Jej wizerunków oraz wszelki grzech niezgody. „Przemień serca nasze na wzór Twojego Boskiego Serca; przemień nas potęgą Twojej wszechmocnej łaski a z obojętnych i letnich uczyń nas gorliwymi i gorącymi, z małodusznych mężnymi i spraw, abyśmy już wszyscy odtąd trwali w wiernej służbie Twojej i nigdy Cię nie opuścili”.

Najświętsze Serce Jezusa, Tobie zawieramy Kościół na polskiej ziemi, wszystkie jego stany i powołania: duchowieństwo, osoby życia konsekrowanego, wszystkich wiernych, którzy „Polskę stanowią” w kraju i poza jego granicami. Oddal od nas wszelką zarazę błędów i grzechów, pandemię koronawirusa, grożącą nam suszę, jak również kryzys ekonomiczny i związane z tym bezrobocie. Te nasze prośby ośmielamy się zanieść do Ciebie przez szczególne wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, która jest naszą Przedziwną Pomocą i Obroną.

Bogurodzico Dziewico, Królowo Polski i nasza Jasnogórska Matko! Ku Tobie wznosi się dzisiaj nasza ufna modlitwa, która zespala serca wszystkich Polaków. Przyjmij godziwe pragnienia Twoich dzieci, którymi opiekowałaś się zawsze z macierzyńską troską. Twoimi jesteśmy i Twoimi pragniemy pozostać. Towarzysz nam w codziennej wędrówce naszego życia, bądź Przewodniczką, błagającą i niezwykłą Mocą.

Maryjo! Pragniemy w tej modlitwie przywołać solidarny Akt Zawierzenia świata, Kościoła a także naszej Ojczyzny, który w dniu 25 marca 2020 r., wypowiedział przewodniczący Konferencji Episkopatu Portugalii w Fatimie. Dziś zawieramy Tobie naszą Ojczyznę i Naród, wszystkich Polaków żyjących w Ojczyźnie i na obczyźnie. Tobie zawieramy całe nasze życie, wszystkie nasze radości i cierpienia, wszystko czym jesteśmy i co posiadamy, całą naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Uproś nam wszystkim obiecanego Ducha Świętego, aby ponownie zstąpił i odnowił oblicze tej Ziemi.

Najświętsze Serce Jezusa, przyjdź Królestwo Twoje!
Maryjo, Królowo Polski, módl się za nami. Amen.

Jasna Góra, 3 maja 2020 roku



MARYJNY WYMIAR ŚWIĘTOŚCI

Maryja jest wyjątkowym narzędziem objawiającej się świętości Boga oraz drogą uświęcającą życie każdego chrześcijanina. Taki postulat wynika z pism bł. ks. Antoniego Rewery. U jego podstaw leży dwojaka przyczyna, tj. godność Maryi wynikająca z roli, jaką odegrała w historii zbawienia człowieka, wyrażając zgodę na tajemnicę Wcielenia Syna Bożego i Jej miejsce w procesie uświęcającym chrześcijanina.

Godność Matki Bożej wynika ze szczególnej relacji, która jest owocem macierzyństwa wobec Syna Bożego. Stając się Matką Jezusa Chrystusa, czyli drugiej Osoby Trójcy Świętej, jednocześnie zostaje wprowadzona w wewnętrzne życie samego Boga. Nazwana „Córką Boga”, Matką Syna Bożego, jest tym samym Oblubienicą Ducha Świętego. Została więc wybrana przez Boga, aby On dzięki Jej zgodzie mógł objawić swoją miłość wobec człowieka. Określając godność Matki Bożej, odwołuje się ks. Rewera do nauki św. Bonawentury, który wychwalając Jej osobę wskazuje Ją, jako najdoskonalsze

dzieło Boże w całym dziele stwarzania świata. Dlatego ks. Rewera dokonuje pewnego uszeregowania i w godności stawia Maryję powyżej stworzeń, a poniżej Jej Syna. Opiera się także na nauce św. Bazylego, który mówi, że nie sposób zrozumieć tajemnicy Maryi, ponieważ nie można pojąć samego Boga.

W historii zbawienia, osoba Matki Bożej, to zdaniem bł. Antoniego „wiosna Nowego Zakonu”. Ona poprzez zgodę wyrażoną wobec Boga na Wcielenie Jego Syna stała się rzeczywiście „bramą niebieską”, poprzez którą Bóg objawił światu

prawdę, i dzięki Niej człowiek może jednoczyć się z Bogiem w osobie Jezusa Chrystusa.

Obok tajemnicy Wcielenia kolejną prawdą, która ukazuje godność Maryi, podkreślaną przez ks. Rewerę, jest Jej Niepokalane Poczęcie. Posługując się słowami św. Dionizego i św. Bernarda, wskazuje na ten fakt, jako wynikający ze świętości Boga. Maryja, będąc Matką Syna Bożego, została w ten sposób przygotowana i dlatego jest Oblubienicą Boga. Powołując się natomiast na św. Hieronima wyjaśnia, że najlepiej określa Jej stan zwrot „łaski pełna” (Łk 1, 28), czyli wypełniona Bogiem. W Niej więc dokonało się najdoskonalsze zjednoczenie człowieka z Bogiem.

Akt zjednoczenia jest objawieniem w Maryi i poprzez Nią miłości Boga. Ks. Rewera, idąc za św. Franciszkiem Salezycznym, nazywa więc Ją



„Królową Miłości”. Maryja posłuszna Bogu i z miłości do Niego wyraża zgodę na objawienie Miłości światu w Osobie Jezusa Chrystusa. Według niego nikt tak doskonale nie wypełnił przykazania miłości, jak właśnie Ona. Dlatego owocem Jej miłości jest macierzyństwo fizyczne w stosunku do Syna Bożego i zarazem duchowe w stosunku do wszystkich, którzy do Niego należą.

Maryjny wymiar świętości widoczny jest, według ks. Rewery, w relacji do każdego człowieka. Jej powołanie do macierzyńskiego zadania wobec Syna Bożego i wprowadzenie Jej w szczególną relację Osób Trójcy Świętej nie dotyczy istoty Boga, ale Jego planów wobec człowieka i świata. Maryja całkowicie oddana Bogu, pozostaje doskonałym wzorem całkowitego zjednoczenia z Nim i po-

śluszeństwa Jego woli. Jej głęboką wiarę, ufność wobec Bożych planów oraz miłość z jaką przyjmuje swoją misję w dziejach zbawienia, zestawia Autor z postacią Mojżesza. On wybrany przez Boga wypełnia Jego wolę, uwalniając naród wybrany z niewoli fizycznej. Maryja dokonuje dzieła, które w swoich skutkach przekracza wszystkie ograniczenia ludzkie. Jest Ona „sprawczynią” wolności duchowej. Jest to wolność od grzechu i śmierci duchowej, którą człowiekowi przynosi Chrystus swoim Odkupieniem. Maryja rodząc Odkupiciela stała się przez to Współodkupicielką człowieka.

Ks. Rewera opierając się na dwóch wydarzeniach biblijnych, twierdzi, że Maryja w stosunku do chrześcijanina stała się Matką jego świętości. Pierwszym wydarzeniem jest przytaczana już kilkakrotnie Tajemnica Wcielenia. Rodząc Zbawiciela, dała początek Kościołowi i stąd jest Matką całego Kościoła, ale także Matką każdego, kto do niego należy. Przynależność do Kościoła jest przynależnością do Jezusa Chrystusa, który z nim się identyfikuje. Zatem Maryja, będąc Matką duchową chrześcijanina, „rodzi” go na sposób duchowy dla jej Syna. Jest więc Matką wiary człowieka.

Drugim natomiast wydarzeniem powodującym usynowienie chrześcijanina wobec Matki Bożej, jest wzajemne powierzenie Maryi i św. Jana, w czasie ukrzyżowania Jezusa Chrystusa (por. J 19, 25-27). Ks. Rewera widzi w tym wydarzeniu symboliczne oddanie każdego człowieka Maryi. Jest to usynowienie rodzące relację dziecka do Matki.

Pokrewieństwo zaś jakie bierze swój początek z tych dwóch momentów nazywa „pokrewieństwem duchowym”. Zachodzi ono na poziomie wiary. Będąc fizyczną Matką Syna Bożego i duchową w stosunku do każdego chrześcijanina sprawia, że wchodzi on przez osobę Maryi w jednoczące i nierozdzielne pokrewieństwo z Jezusem Chrystusem.

Świętość odzwierciedla także rola Matki Bożej wobec chrześcijanina polegająca na Jej wstawiennictwie. W oparciu o wydarzenie z Kany (por. J 2, 1-11) możemy sądzić, że jej wstawiennictwo, wynika z Jej wy-

brania przez Boga oraz usynowienia człowieka wobec Maryi przez Chrystusa w „testamencie z krzyża”. Z daniem bł. Antoniego, te fakty przemawiają za przyjęciem Jej roli wstawienniczej, wyprasającej łaskę Bożego miłosierdzia, przyczyniającego się do nawracania człowieka, jego poprawy i przemiany.

Obok wstawiennictwa, świętość osoby Matki Bożej, wynika z kolejnej jej funkcji w zbawczym planie Boga, a mianowicie: pośrednictwo. Maryja zjednoczona jest w sposób doskonały z Bogiem poprzez Osobę Jezusa Chrystusa, który jest jedynym Pośrednikiem. Jako Współpośredniczka udziela człowiekowi łask skutecznych, potrzebnych do nieustannej przemiany życia. W ten sposób nadprzyrodzony, realizuje się jej macierzyństwo, polegające na nieustannym „rodzeniu” chrześcijanina dla zjednoczenia z Jej Synem.

Omawiając osobę Maryi, ks. Rewera ukazuje ją, jako wzór życia Świętego, zjednoczonego w pełni z Bogiem. W Niej w sposób doskonały, widoczne jest działanie łaski Bożej i owoców tejże łaski, czyli cnót teologicznych: wiary, nadziei i miłości. One rozwinęły się w Maryi w sposób najdoskonalszy, jaki możliwy jest w życiu człowieka. Oprócz tego ks. Antoni, ukazuje Jej pokorę, czystość, cichość, wynikające z absolutnego posłuszeństwa woli Bożej.

Według ks. Antoniego Rewery Maryja jest urzeczywistnieniem świętości, jaką Bóg przygotował dla człowieka. Zachęca do odwzorowywania Jej postawy wobec Boga i jednocześnie zaleca, by w świetle łaski, której Bóg udziela każdemu chrześcijaninowi, postrzegał otaczającą rzeczywistość jako powołanie do życia świętego. Dlatego zaleca, by bezpośrednio po Bogu ogromną miłością darzyć osobę Matki Bożej i otaczać Ją czcią. Nie tylko ze względu na Jej zasługi, ale z powodu tego, iż jest Ona „drogą uświęcającą chrześcijanina”. Wskazując na przykłady z życia św. Ignacego, św. Bernarda, św. Bonawentury, którzy według niego byli wyjątkowymi czcicielami Matki Bożej i na Jej przykładzie budowali swoją świętość.

Ks. prof. dr hab. Marek Tatar

100. Rocznica Urodzin św. Jana Pawła II

Refleksja



Witając Nowy Rok a.d. 2020 i planując kalendarium na ten rok, czekając na tyle wielkich, ważnych, pięknych wydarzeń nie wiedzieliśmy... Kto przypuszczał, że świątynie mogą być zamknięte, że Liturgia Triduum Paschalnego i Wielkanoc będą tak inne jak żadne przeżyte dotychczas... Nie wiedzieliśmy, że to wszystko się stanie! Teraz już wiemy: oczekiwana beatyfikacja Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego została odłożona na czas nieokreślony, nie pojedziemy do Rzymu, by przy Grobie św. Jana Pawła II dziękować Bogu za życie i pontyfikat Papieża-Polaka... Można by wyliczać w nieskończoność, co miało być, a czego na razie nie ma oraz czego już nigdy nie będzie, albo będzie inne niż myślałyśmy.

Jest już maj a.d. 2020! Jak dobrze, że w naszej ojczyźnie już więcej osób może przyjść do kościoła na Mszę św. i przy śpiewie Litanii loretańskiej adorować Jezusa w Hostii, nie wirtualnie, ale faktycznie, „twarzą w Twarz”. Mnie, Córkę św. Franciszka cieszy fakt, że także więcej osób będzie mogło przyjść na Mszę św. ku czci bł. Ojca Antoniego Rewery i „po Rewerzankę”, w której tym razem „zakróluję” mój/nasz Umiłowany św. Jan Paweł II, z racji na wspomnianą 18 maja br. setną rocznicę Jego Urodzin. To przecież przez tyle lat prowadził nas drogami wiary. To On, piastując władzę kluczy św. Piotra, wyniósł naszego Ojca Założyciela do chwały Błogosławionych. On także potwierdził nasz sposób życia zakonnego zatwierdzając Zgromadzenie na prawie powszechnym Kościoła, na prawie papieskim. Te fakty bardzo radują, ale myślę, że także ogromnie zobowiązują...

Pamięć o św. Janie Pawle II to – tak

myślę – oprócz modlitwy do Boga za Jego przyczyną, wspomnienia rocznic związanych z Jego życiem i działalnością apostolską, tworzenia dzieł Jego Imieniem, to przede wszystkim pamięć o tym czego nauczał. Trzeba nam wypełnić testament, który nam zostawił i żyć Bogiem tak jak On żył i jak nas nauczał.

Już na początku pontyfikatu zwrócił uwagę, że to Jezus Chrystus jest jedynym Odkupicielem Człowieka (enc. Redemptor hominis). Przekroczył z nami bramę roku 2000 i wprowadził nas w Trzecie Tysiąclecie wiary, przypominał światu o cywilizacji miłości i zachęcał mocarstwa do odrzucenia cywilizacji śmierci, która zaczęła panować się z niespotykaną dotąd siłą, przestrzegał Europę, by wróciła do swoich chrześcijańskich korzeni... Był wielkim promotorem życia konsekrowanego (Vita consecrata), dostrzegał wielką rolę każdego stanu i każdego człowieka w życiu Ko-

Spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, podczas pielgrzymki dziękczynnej za dar beatyfikacji bł. ks. Antoniego Rewery - Założyciela Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego. Fot.: Arch. Zgromadzenia

ścioła i świata, od najmłodszych po najstarszych. Wpisał do katalogu świętych i błogosławionych wielką liczbę wiernych uczniów Chrystusa, także Polaków i dał nam za wzór życia dla Boga i dla bliźnich, koronka do Bożego Miłosierdzia oplotła kulę ziemską wszerej i wzdłuż – także za Jego przyczyną, a jak kochał Matkę Najświętszą... Totus Tuus – cały Twój i ojczyznę naszą kochał... Nie sposób wyliczyć, czy choćby wspomnieć to wszystko, czego nauczał, co czynił i czym żył... I nie było to moim zamiarem. Po prostu chcę, patrząc na Jego życie i „santo subito” już w chwili pogrzebu, zatrzymać się na chwilę przy Jego Osobie.

Święty Jan Paweł II... Każdy i każda z nas jesteśmy wezwani do świętości. I myślę, że dla mnie, dla Córkę św. Franciszka, to też inspiracja. Ojciec Święty św. Jan Paweł II, gdy beatyfikował Ojca Założyciela i przyjął Zgromadzenie do „rodziny papieskich wspólnot zakonnych”, to czynił to na większą chwałę Boga i także po to, aby nasza miłość Boga i bliźniego była coraz bardziej doskonała i abyśmy jak najwięcej bliźnich do Boga pociągnęły, realizując po-

wołanie zakonne i charyzmat Ojca Założyciela.

Wydarzenia ostatnich miesięcy pokazały nam (i całemu światu), że życie ludzkie jest bardzo kruche i tylko szkoda, że nie wszyscy wiedzą i wierzą, że „bez Boga ani do proga”. A św. Jan Paweł II żył Bogiem, mówił o Bogu i chciał, by wszyscy zbliżyli się do Boga i z Nim układali swoją codzienność w każdej dziedzinie życia.

Św. Jan Paweł II i słowem i jeszcze bardziej przykładem swego życia pozostawił nam piękne przesłanie o świętości człowieka. Do świętego życia zaprasza nas sam Bóg Ojciec, gdy mówi do nas: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,2). Pragnienie świętości ma swoje korzenie w Ewangelii. Ewangelia jest księgą świętości. Świętość można realizować także poprzez poszukiwanie sensu życia w drugim człowieku, bo w nim Bóg jest bliski, dostępny, znany i kochający. Dlatego Papież nawoływał do wrażliwości na drugiego człowieka, zachęcał do budowania godności ludzkiej, wymagania od samych siebie, a przede wszystkim do odnajdywania chrześcijańskiego powołania w miłości do człowieka schorowanego i starego. Niewielu z nas dostąpiło bowiem łaski i zdolności kochania wszystkich ludzi, naśladując w ten sposób Chrystusa. Św. Jan Paweł II zaszczepił tę zdolność w naszych sercach, ponieważ sam był takim naśladowcą, bo gdyby nie był, dziś nie czulibyśmy się obdarowani Jego miłością i naznaczeni koniecznością wypełniania tej misji.

Głosząc swoją naukę o świętości człowieka Papież zwracał się do wszystkich ludzi, próbując w ten sposób odpowiedzieć na powszechne wśród współczesnego świata łaknienie człowieka, poszukiwanie po omacku zagubionej tajemnicy ludzkiego sacrum, bez której współczesna cywilizacja stałaby się tylko wysypiskiem niespełnionych pragnień i nadziei, składem porzuconych przedmiotów, przechowalnią ludzi oślepionych pychą i zniewolonych bezmiarem egoistycznej, ukierunkowanej na wygodę, karierę i samozadowolenie wolności.

Uniwersalny humanizm postęgu Jana Pawła II stał się źródłem na-

dziei dla wszystkich zagubionych w coraz mniej ludzkim świecie. Z pewnością wielu nurtuje pytanie- „Jakiej nadziei”? Otóż ponad wszelką wątpliwość nadziei na to, że w życiu człowieka jest jeszcze jakieś sacrum, azyl, w którym zagubiony, niespokojny i egzystencjalnie rozdarty człowiek może znaleźć życiodajne ukojenie, zapowiedź sensu życia.

Papież wielokrotnie mówił, że człowiek nie może być przykuty do ziemi, nie może być uwięziony w irracjonalnych pragnieniach, ani zniewolony cywilizacyjnymi procesami. Człowiek ma prawo do wolności, a wolność to nie tylko prawo do samostanowienia, ale przede wszystkim obowiązek przyjmowania współodpowiedzialności za drugiego człowieka. Tak pojętej współodpowiedzialności uczył współczesnego człowieka św. Jan Paweł II – najwerniejszy z apostołów, współczesny głos Zbawiciela pochylającego się na nowo nad współczesnym człowiekiem, chociaż współczesny człowiek zdaje się być mniej skory do wiary i ufności, a bardziej podatny na strach, bowiem od zarania dziejów życie człowieka jest nieustannym zmaganiem się nadziei ze strachem. Człowiek mocno odczuwa doczesność, więc bardzo boi się śmierci.

Dlatego z głębi swojego umysłu i serca Ojciec Święty wypowiedział do współczesnego człowieka te znamienne słowa: „Nie lękajcie się!” No właśnie! Nie lękajmy się, bo jest kochający nas Zbawiciel i „jest jeszcze nieśmiertelność w tym śmiertelnym świecie” (ks. J. Szymik).

To właśnie do człowieka zagubionego i pozbawionego celu życia przemówił św. Jan Paweł II. Przemówił i odniósł triumf, bowiem w godzinie Jego śmierci to nie tylko Kościół, ale przede wszystkim świat poza Kościołem, zobaczył w umiarkującym Papieżu ludzką świętość, o której przez ćwierć wieku niestrudzenie nauczał.

Św. Jan Paweł II pozostanie dla nas już zawsze lekarstwem, które krzepi i dodaje odwagi, lekarstwem, które niweczy słabość i grzech, lekarstwem na obojętność, bezduszność, rezygnację. Nikt kto dziś cierpi, jest chory, opuszczony, samotny i bezdomny nie zapomni Go. A On nie żąda daniny z naszych łez. Prosi, byśmy zobowiązali się do przyjęcia wielkiej lekcji budowania cywilizacji miłości, do niesienia Boga drugim, do realizowania nadprzyrodzonej misji Kościoła i podjęli trud bycia świętymi.

s. Klara cfs



Siostra Klara Radczak i ks. Prał. Waldemar Gałązka podczas procesji z darami w czasie wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Sandomierzu w 1999r.

MODLITWA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

„**POD TWOJĄ OBRONĘ UCIEKAMY SIĘ, ŚWIĘTA BOŻA RODZICIELKO**”

W obecnej dramatycznej sytuacji, pełnej cierpienia i udręki, która ogarnia cały świat, wołamy do Ciebie, Matko Boga i nasza Matko, i uciekamy się pod Twoją obronę.

O Dziewico Maryjo, miłosierne oczy Twoje na nas zwróć w tej pandemii koronawirusa, i pociesz tych, którzy są zagubieni i opłakują swoich bliskich zmarłych, niekiedy pochowanych w sposób raniący duszę. Wspieraj tych, którzy niepokoją się o osoby chore, przy których, by zapobiec infekcji, nie mogą być blisko. Wzbudź ufność w tych, którzy są niespokojni z powodu niepewnej przyszłości i następstw dla gospodarki i pracy.

Matko Boga i nasza Matko, błagaj za nami u Boga, Ojca miłosierdzia, aby ta ciężka próba skończyła się i by powróciła perspektywa nadziei i pokoju. Podobnie jak w Kanie Galilejskiej, wyjednaj u Twego Boskiego Syna, by pocieszył rodziny chorych i ofiar oraz otworzył ich serca na ufność. Chroń lekarzy, pielęgniarki i pielęgniarzy, pracowników służby zdrowia, wolontariuszy, którzy w tym czasie kryzysu znajdują się na pierwszej linii frontu i narażają swoje życie, aby ocalić inne istnienia. Podtrzymuj ich heroiczne wysiłki i daj im siłę, dobroć i zdrowie.

Bądź blisko tych, którzy w dzień i w nocy opiekują się chorymi oraz kapłanów, którzy z troską duszpasterską i zaangażowaniem ewangelicznym starają się pomagać i wspierać wszystkich.

Najświętsza Dziewico, oświeć umysły naukowców, mężczyzn i kobiet, żeby mogli znaleźć właściwe rozwiązania i pokonać tego wirusa. Wspieraj przywódców państw, aby działali mądrze, z troską i wielkodusznością, pomagając tym, którym brakuje tego, co niezbędne do życia, planując rozwiązania społeczne i ekonomiczne z dalekowzrocznością i z duchem solidarności.

Najświętsza Maryjo, porusz sumienia, aby ogromne sumy używane na rozwój i doskonalenie uzbrojenia mogły być wykorzystane do promowania odpowiedzialnych badań, żeby zapobiec podobnym katastrofom w przyszłości.

Najukochańsza Matko, spraw, aby w świecie wzrastało poczucie przynależności do jednej wielkiej rodziny, świadomość więzi łączącej wszystkich, abyśmy z duchem braterskim i solidarnością spieszyli z pomocą w licznych biedach i sytuacjach nędzy. Pobudzaj do stanowczości w wierze, wytrwałości w służbie, stałości w modlitwie.

O Maryjo, Pocieszycielko strapionych, weź w ramiona wszystkie swoje niespokojne dzieci i wyproś, aby Bóg zadziałał swoją wszechmocną ręką i uwolnił nas od tej straszliwej epidemii, żeby życie mogło powrócić do normalnego biegu w spokoju.

Zawierzamy się Tobie, która jaśniejesz na naszej drodze jako znak zbawienia i nadziei, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo! Amen.